

Motif, No I Się Stało

Spotkałem cię na ławce w parku
Była 3 na zegarku
Ja pamiętam to dokładnie
Wyglądałaś bardzo ładnie

Poszliśmy razem na kawę
Do kafejki na precelki
Zauroczyłaś mnie uśmiechem
Który okazał się grzechem

No i się stało
I się wydało
Z koleżankami wolałaś wyjść
A ja czuje się robotem
Znów odkładasz mnie na potem
No i się stało
I się wydało
Z koleżankami wolałaś być
A ja czuje się robotem
Znów odkładasz mnie na potem

A ty mi chętnie obiecałaś
Na spotkanie szanse dałaś
Myślałem że będzie jak dawniej
A ty znowu
No i nieładnie

Poszedłem sam wiec do kafejki
Z myślą że pomogą precelki
Już wtedy się dowiedziałem
Ze się znowu nabrać dałem

No i się stało
I się wydało
Z koleżankami wolałaś wyjść
A ja czuje się robotem
Znów odkładasz mnie na potem
No i się stało
I się wydało
Z koleżankami wolałaś być
A ja czuje się robotem
Znów odkładasz mnie na potem

No i się stało
I się wydało
Z koleżankami wolałaś wyjść
A ja czuje się robotem
Znów odkładasz mnie na potem
No i się stało
I się wydało
Z koleżankami wolałaś być
A ja czuje się robotem
Znów odkładasz mnie na potem